



STACHA felieton energetyczno-ekologiczny

Gazowanie

*Nie sarkaj na zwierciadło, kiedy gęba szpetna.
(przysłowie rosyjskie)*

Lepiej brzmiałoby w tytule fumigacja, ale tak naprawdę nie będziemy rozważać metod zwalczania szkodników. Wrzesień jest dobry na gazowanie, zresztą jak i pozostałe miesiące. Portret ekologów i ekologii w energetyce przybiera najwięcej barw jesienią, gdy trwa złota polska jesień, liście żółkną, a kolejne wysiłki energetyków odchodzą do lamusa.

Wśród wielu koncepcji opcja gazowa w źródłach wytwarzania jest nadal interesująca, także ze względów ekologicznych. Rynek gazowy krajów członkowskich UE rozwija się niezwykle dynamicznie. Świadczy o tym przewidywany bardzo duży wzrost zapotrzebowania na gaz rzędu 70% od roku 1997 do roku 2020. W liczbach bezwzględnych zużycie gazu ziemnego w 15 krajach unijnych ma wzrosnąć z 290 mln ton równoważnych ropy naftowej (mtoe), czyli z ok. 330 mld m³ w 1997 roku, do 500 mtoe (ok. 570 mld m³) w roku 2020. Natomiast udział gazu w zużyciu energii pierwotnej w UE wzrosnąć ma z obecnych 22 do 30% w 2020 roku.

Polskie prognozy przewidują wzrost zużycia gazu do 8 mtoe (9,8 mld m³ GZ-50) w 2020 r. Szacuje się, że zużycie w małych rozproszonych elektrociepłowniach może osiągnąć 3,9 mld m³ w 2020 r. (w 2005 – 0,4, a w 2010 – 1,8!).

Gaz ziemny w UE staje się preferowanym paliwem do produkcji elektryczności i ciepła. Pojawiają się też w Unii nowe rynki, jak np. rynek grecki czy portugalski. Następuje stała integracja gazowych systemów przesyłowych, mająca na celu zwiększenie bezpieczeństwa dostaw gazu oraz poprawę konkurencyjności, dla której zwiększenia podstawowym instrumentem stała się Europejska Dyrektywa Gazowa. Dalszymi wspólnymi cechami unijnego rynku gazowego jest fakt, że inwestycje infrastruktury gazowej stanowią bariery wejściowe dla tego rynku.

W większości krajów UE występują w odniesieniu do przemysłów gazowniczych zobowiązania z tytułu usług użyteczności publicznej. Transport gazu ziemnego i obrót gazem są prawie wszędzie zintegrowane na poziomie tego samego przedsiębiorstwa.

Na terenie przeważającej części Unii Europejskiej występują ochroniane rynki gazowe i monopole. W przypadku monopoli Komisja Europejska zajmuje pozycję zupełnie neutralną, dotyczącą istniejącego prywatnego czy państwowego statusu firm gazowniczych i nie zwraca się ona nigdy z żądaniem o zmianę formy własności tych firm, np. poprzez prywatyzację, co jest zgodne z Art. 222 Traktatu Rzymskiego mówiącego, że rolą Wspólnoty Europejskiej nie jest określanie formy własności wybranej przez dany kraj członkowski.

Ważną wspólną cechą unijnego rynku gazowego jest też, duża wynosząca w 1997 roku 40% i stale rosnąca, zależność krajów UE od importowanego gazu ziemnego.

Ta zależność wzrosła do 50% w 2005 r., do 56% w 2010 i osiągnie ponad 70% w roku 2020. W związku z tą rosnącą zależnością, UE z uwagą analizuje w sposób ciągły wszystkie środki i sposoby zwiększenia bezpieczeństwa dostaw poprzez symulację zagrożeń, tj. ograniczeń i przerw w dostawach. Trwa opracowywanie podręcznika zachowania się poszczególnych krajów w sytuacjach awaryjnych czy kryzysowych.

UE dysponuje całą gamą środków minimalizujących ryzyko ograniczenia dostaw lub przerw w dostawach gazu, do których należą m.in.: dywersyfikacja dostaw, zapasy gazu w podziemnych zbiornikach magazynowych, dostawy uzupełniające, złoża gazowe uruchamiane w sytuacjach kryzysowych (np. złoża holenderskie) czy też odbiorcy dwupaliwowi z dostawami przerywanymi.

W 2003 roku obchodzona jest 150. rocznica przemysłu naftowego. 150 lat temu po raz pierwszy (31 lipca) oświetlono lampami naftowymi salę operacyjną Szpitala Powszechnego we Lwowie. Ponadto w 2002 roku minęło 180 lat od urodzin i 120 lat od śmierci Ignacego Łukasiewicza – twórcy polskiego i pioniera światowego przemysłu naftowego. Z kolei w 2004 roku minie 150 lat od uruchomienia pierwszej kopalni ropy naftowej na ziemiach polskich – kopalni w Bóbrce. Dzień narodzin przemysłu naftowego i gazowniczego upamiętniono m.in. wybiciem okazjonalnych monet.

Ignacy Łukasiewicz w 1854 roku mówił:

„Ten płyn to przyszłe bogactwo kraju, to dobrobyt i pomyślność dla jego mieszkańców, to nowe źródło zarobków dla biednego ludu i nowa gałąź przemysłu, która obfite zrodzi owoce”.

Dziś odkrywane złoża ropy pod Puszczą Notecką są od początku źródłem spekulacji, wpływów bogatych; podobnie zresztą jak biopaliwa. Obyśmy nie wracali do gazowania, jak drzewiej bywało ..., choć gorzelnie już też we właściwych rękach ..., ech.



W Gorlicach w 1854 roku przy skrzyżowaniu dróg do Sękowej i Wysowej została zapalona pierwsza w świecie uliczna lampa naftowa. Jadąc z Gorlic do Bóbrki (na Duklę), skrajem Magurskiego Parku Narodowego – wartego jesiennych wędrówek – omijamy Jasło i Krosno, których honorowym obywatelem jest Łukasiewicz.

